

Wielki koncern oskarżony o zbrodnie przeciw ludzkości

1 lipca 2018

Czy Francja po cichu, za pośrednictwem koncernu Lafarge, finansowała Państwo Islamskie w Syrii, które dokonało serii zamachów w Europie i samym Paryżu? Doszło właśnie do niezwyklej premiery: Lafarge, który po połączeniu się ze szwajcarskim Holcimem jest największym koncernem budowlanym na świecie, stał się pierwszym zachodnim przedsiębiorstwem oficjalnie oskarżonym o współnictwo w zbrodniach przeciw ludzkości. Tym samym, cień padł na rządy byłego „socjalistycznego” prezydenta Hollande’a i jego „tajne operacje”.

Tajemnicza afera Lafarge’a w Syrii jest tak niewygodna dla władz francuskich, jak i wizerunku niektórych państw NATO, które rozpętały wojnę w Syrii popierając aktywnie organizacje dżihadystów, że wielu komentatorów dziwi się, że w ogóle wyszła na wierzch. Doszło do tego dzięki niezwyklej uporowi organizacji pozarządowej Sherpa, która śledzi zbrodnicze poczynania zachodnich koncernów w krajach pozaeuropejskich, jak i grupy prawników, która oparła się państwowym naciskom.

Z tego, co dziś wiadomo, należący do Lafarge’a kombinat cementowy w Dżabalijji na północy Syrii, finansował nie tylko syryjską Al-Kaidę, co odpowiadało słabo maskowanej polityce USA, Izraela, Francji i Wielkiej Brytanii, ale też Państwo Islamskie (PI). Otrzymało ono od koncernu wpłaty w wysokości co najmniej 12 milionów euro, nie licząc usług budowlanych wykonanych na rzecz tej organizacji i aktywnego udziału w przemyśle ropy naftowej dla PI. To nie mogło się dzieć bez wiedzy i akceptacji rządu, jak też francuskiego wywiadu zagranicznego (DGSE). Ze zgromadzonych świadectw wynika, że rząd się na to zgadzał. Zgromadzone przez PI sumy pozwalały na

zakupy broni i organizację zamachów w Europie.

Prokuratura w Paryżu postawiła Lafarge'owi cztery zarzuty: pogwałcenie embarga międzynarodowego, finansowanie terroryzmu, narażenie na utratę życia pracowników i najcięższy – świadome współnictwo w zbrodniach przeciw ludzkości. Proces, jeśli do niego dojdzie, ma wyjaśnić, czy kierownictwo koncernu kierowało się wyłącznie ślepią żądzą zysku, czy też za procederem stały nieujawnione cele polityczne.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu